

Jubileusz pana Kazia

35-lecie pracy w roli trenera i wychowawcy młodzieży, popularyzatora czynnej rekreacji oraz organizatora imprez sportowych, obchodzą walbrzyszanin Kazimierz Staszewski. - W prowadzonych przeze mnie rozgrywkach, występowały Krzysztof Ignaczak i Sebastian Janikowski, a także inni znani później zawodnicy - wspomina jubilat.

Wyróżniony Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Sportu”, którą otrzymał z rąk minister Joanny Muchy obok byłego koszykarza Mieczysława Łopatki, mówi, że jest dumny z faktu, iż znalazł się na początku ich sportowej drogi do wielkich sukcesów. - Zaczynali od utworzonych przeze mnie na walbrzyskim Podzamczu osiedlowych lig piłkarskich - wyjaśnia Kazimierz Staszewski.

Krzysztof Ignaczak grał w zespołach Juventus i Olimpique Marsylia jako... bramkarz, a Sebastian Janikowski występował w drużynach Young Boys Berno i Zjednoczone Emiraty Arabskie. A pan Kazio często wspomina swoich wychowanków. Ignaczak doszedł do mistrzostwa świata i Europie w siatkówce oraz grał w zespole, który wygrał Ligę Światową oraz trzy razy pojechał na igrzyska olimpijskie. Janikowski doskonalił swoje umiejętności za oceanem i jest teraz najlepszym kickerem (kopaczem) w lidze futbolu amerykańskiego, należąc do najlepiej zarabiających polskich sportowców. - Krzysiek od dziecka poważnie podchodził do treningów i meczów,

bo pochodzi ze sportowej rodziny. Tata, Janusz, długo był siatkarzem i trenerem w walbrzyskim Chelmcu, mama, Hanna, mistrzynią Polski w pilce ręcznej z zespołem AZS Wrocław, a wujek, Stanisław, zdobył mistrzostwo kraju koszykarzy z Górnikiem Wałbrzych. Z kolei ojciec Sebastiana, Henryk, grał w tym klubie w piłkarskiej ekstraklasie.

Wśród wychowanków Staszewskiego znalazł się także Piotr Włodarczyk, który po wyjeździe z Wałbrzycha grał m.in. w Legii Warszawa, Zagłębiu Lubin i Arisie Saloniki. Czterokrotnie wystąpił w reprezentacji Polski. - Piotrek zdobył sobie serca kibiców, kiedy jako pierwszy w Legii zdobył w jednym meczu cztery gole, a strzelona przez niego bramka w meczu z Górnikiem Zabrze w 2006 roku, zapewniła Legii mistrzostwo kraju - przypominał.

Inny uczestnik futbolowych rozgrywek na Podzamczu (grał w drużynie Ajaxu jako bramkarz), Maciej Szczepaniak, został cenionym pilotem rajdowym. Obecnie towarzyszy Robertowi Kubicy, a wcześniej jeździł z Tomaszem Kucharem, Januszem Kuligiem, Leszkiem Kuzajem i Michałem Kościuszko. Z kolei Jacek Malczewski zdobył z reprezentacją Polski kadetów brązowy medal siatkarskich MŚ. - Poza tym Marcin Morawski, Tomasz Bednarski oraz Krzysztof i Sławomir Radziemscy, występowały w młodzieżowej reprezentacji kraju. Być może, w jakimś stopniu przyczyniłem się do ich osiągnięć

- zaznaczył walbrzyski trener i działacz.

W zawodach biegowych organizowanych przez Kazimierza Staszewskiego, np. w Biegu Przelajowym Podzamcze, który jest jedną z najstarszych tego rodzaju cyklicznych imprez w Polsce (od 1981 r.), startowali m.in. chodziarz Roman Magdziarczyk (dwukrotny olimpijczyk), Karolina Jarzyńska (olimpijka, mistrzyni Polski w biegach długich), Waldemar Glinka (olimpijski maratończyk) oraz Dariusz Kruczkowski (wielokrotny mistrz Polski).

Do walbrzyskiego kalendarza imprez sportowych na stałe wszedł też Bieg Książański (od 1989 r.) oraz biegowy Memoriał Stanisława Kaczmarska (od 2000 r.), które to zawody także przygotowuje Kazimierz Staszewski.

Oprócz rozgrywek piłkarskich (m.in. podzamczańskich mundiali w latach mistrzostw świata), Staszewski do dziś organizuje turnieje w siatkówce plażowej, badmintonie i tenisie stołowym, a także konkursy wiedzy sportowej, wystawy oraz spotkania z wybitnymi sportowcami i trenerami. Z jego inicjatywy na Podzamczu gościli m.in.: Kazimierz Górski, Zdzisław Krzyszkowiak, Andrzej Supron, Marian Szeja, Dariusz Baranowski, Radosław Romanik, Roman Magdziarczyk, Agnieszka Wieszczyk-Kordus i Rafał Kaczor.

Wychowankami walbrzyszanina są też Michał Szymczak i Krystian Kowalski, mistrzowie świata w raketlonie,



Kazimierz Staszewski.

dyscyplinie składającej się z badmintona, tenisa stołowego, tenisa ziemnego i squasha.

Podczas wakacji i ferii zimowych organizuje gry, zabawy i turnieje sportowe, a także prowadzi wycieczki w celu poznania najbliższej okolicy oraz zajęcia ekologiczne i przyrodnicze.

Pracując jako instruktor w Ośrodku Społeczno-Kulturalnym Spółdzielni Mieszkaniowej „Podzamcze” w Wałbrzychu, ściśle współdziała z ZM TKKF, Centrum Aktywnego Wypoczynku Aqua-Zdrój, PTTK, LOK, Wałbrzyskim Klubem Biegacza Podzamcze-Zamek Książ, Stowarzyszeniem Rekreacyjno - Sportowym Dęby Wałbrzych, Wałbrzyskim Klubem Wędrowców i podzamczańskimi szkołami, zwłaszcza z PSP nr 21 im. Olimpijczyków Polskich. - Sport jest solą i istotą mojego życia, a mam jeszcze wiele pomysłów, które postaram się realizować w swojej pracy - zaznaczył na zakończenie Kazimierz Staszewski, popularny wśród młodzieży pan Kazio.

Andrzej Basiński